Nro. 11.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 5. Lutego 1813.

Wiadomości zagraniczne.

Ziednoczone Stany Ameryki północnéy.

W skutku poselstwa złożonego Kongressowi na dniu 4. Listopada przez Prezydenta Stanów Ziednoczonych (*obaczyć N. 4 Gazety naszéy*), podano Członkom obiedwóch Izb drukowaną korrespondencyę względem czynionych ze strony Anglii powtórnych propozycyi do pokoiu. Według osnowy oneyże, udał się pod d. 30 Września r. p. Dowodzca flotty Angielskiéy Sir John Barklose Warren z Halifaxu do Pana Monroe Sekretarza Stanu Ziednocz. Stanów, wcelu udzielenia onemuż Wyroku Angielskiego tyczącego się cofnienia gabinetowych rozkazów i oświadczenia mu, iż upoważnionym iest do ułożenia proiektu względem wstrzymania nieprzyiacielskich kroków, i przystąpienia nakoniec do dalszych układów względem tego, iakim sposobem ustać maią w dzielności swoiéy owe prawa, które Ziednoczone Stany przeciw Angielskiemu uchwaliły handlowi.

P. Monroe oświadczył w odpowiedzi swoiéy danéy d. 27. Października, iż bardzo miło byłoby Prezydentowi, ieżliby zaszłe nieporozumienia przyiacielskim sposobem uprzątnione bydź mogły; lecz dopóki okręty Angielskie zechcą używać prawa zabierania maytków Angielskich z okrętów Amerykańskich i obcych, i zatrzymywania pod tym pozorem częstokroć obywateli Amerykańskich, nie można ani pomyśléć o wstrzymaniu nieprzyiacielskich kroków. Z tém wszystkiem ofiaruie się z Amerykańskiéy Strony gotowość do wydania powszechnego zakazu względem przyymowania poddanych Angielskich do służby na okręty Amerykańskie, oraz ścisłe przestrzeganie tego, ażeby z iednéy strony Angliia nie miała w téy mierze powodu uskarzania się, zdrugiéy zaś, żeby także obywatele Amerykańscy nie byli wystawiani na gwałty i pozbawiani swoiéy wolności. Dopóki punkt ten nie będzie poprzednie załatwionym, i dopóki Angliia nie odstąpi od swéy blokady, póty nie będzie mogło wstrzymanie kroków nieprzyiacielskich nastąpić.

Wielka Brytaniia.

Monitor Paryzki pod d. 10. Stycznia, zawiéra następuiące wyciągi z dzienników Angielskich:

Z dziennika *Times* pod d. 2. Stycznia: „Polítycy Petersburscy, równie iak i nasi polegaią bardzo wiele na poselstwie Lorda Walpole do Wiédnia. — Interessa Napoleona są prawie bliskie zgonu, tak iak i ón sam; wkrótce spodziéwać się należy nader ważnych wypadków we Francyi, ieżeli iuż może takowe nie zaszły.“ 1)

Z dziennika *Star* pod d. 2. Stycznia: „Dowiaduiemy się, iż przed kilkoma dniami przybył tu goniec Austryacki z Wiédnia z nader ważnemi depeszami; iechał ón przez Hollandyę, i ma ztąd iutro wyiechać.“

Z dziennika *Courier* pod d. 4. Stycznia: „Admirał Rossyyski Crown miał w Sobotę długą konferencyę w pałacu Admiralicyi.“

---

1) *Ministrowie Angielscy, którzy te artykuły każą pisać, maią słuszność; bo interessa* Napoleona *w takim są stanie, iak iego zdrowie. I w tém także maią słuszność, że zaydą we Francyi rzeczy wielkiéy wagi, lecz w odwrotném znaczeniu, aniżeli Ministrowie Angielscy mniemaią.*

Uwaga Monitora.

Z dziennika Times pod d. 4. Stycznia: „Dostaliśmy gazety z Paryża dochodzące do d. 1go b. m.; powinniśmy bydź na to przygotowani, iż zadawać sobie będą wielkiey pracy w wymyślaniu wszelkich baiek dla przekonania Europy, iż ani zdrowie Napoleona, ani zasiłki onegoż nie są zniszczonemi. Nie zdaie się, ażeby do d. 27go Grudnia tyle był zdrowym, aby mógł wychodzić; iednakże poważył się bydź owego ostatniego dnia na paradzie, która przed samą bramą pałacu odprawiła się. Nazaiutrz pokazał się w muzeum, a w wieczór był na operze. Te bez wątpienia momentalne ziawienia się iego, zdaią się bydź iedyne, których sobie publicznie pozwolił; obecność iego albowiem na Radzie, na którey prezydował, i komplementa, które od polubieńców swoich wstaiąc zrana przyymuie, nie mogą bydź za publiczne uważanemi. Co się tycze polowania po lasach Wersalskich wtymże samym dniu, w którym się na operze i w muzeum znaydował, musimy o tém powątpiewać. To wszystko, cośmy czytali w nadeszłych z Francyi gazetach, nie może odmienić zdania naszego względem choroby, która go spotkała, a którą dotychczas bez wątpienia cierpi. Stan zdrowia iego, wydaie się aż nadto z owego ponurego tonu, okazującego się w ostatnich mowach iego; stan ten iest w rzeczy samey skutkiem poniesionych gwałtownych trudów cielesnych, które osłabiły głowę iego."

„Jeźli Monitorowi wiarę dać chcemy, używa Napoleon nietylko dobrego zdrowia, lecz ma nawet wielkie zasiłki na pogotowiu. Donosi bowiem tenże dziennik, iż Napoleon wydał rozkaz względem posłania do woyska będącego w Hiszpanii 20000 ludzi, 6000 koni, 600 wozów i 10 milionów franków, w dowód, iż mu na woysku nie zbywa, i że kassy iego są napełnione."

„Łatwo teraz dowieśdź można, iż Napoleon nie będzie w stanie prowadzenia dwóch woien podczas drugiey wyprawy, i zdaie się, iż potrzebnieyszą będzie dla niego rzeczą uzbraiać się więcey przeciw Rossyi, aniżeli przeciwko Hiszpanii, gdzie dosyć iest mocnym. W Hiszpanii ma ón zaiste do walczenia tylko z Rządem Hiszpańskim, którego środki bardzo są liche, i z Ministerium Angielskiém, którego umysł podobnież iest lichym. Ta podwóyna lichość ziednała nowe zwycięztwa orężowi iego, i iest przyczyną, iż Lord Wellington przymuszonym został cofnąć się aż za granice Portagalii."

„Donosimy z żalem, iż w Nottingham odprawiło się przeszłego Poniedziałku posiedzenie względem naradzenia się, czyliby nie było rzeczą potrzebną podać Xięciu Rejentowi i Parlamentowi petycyi o przywrócenie pokoiu. Byłoby to zbytecznością czynić tę uwagę, iż wielka iest niepolityka, zatrudniać Rząd podobnemi petycyami." 2)

---

2) *Otoż to prawdziwe obiaśnienie choroby Cesarza! Oto rzetelne obiaśnienie poselstwa Lorda* Walpole *do* Wiédnia *i gońców z* Wiédnia, *których sprowadzaią do* Londynu, *oraz wszelkich wieści przez Ministrów rozsiewanych o rozruchach we Francyi i nieukontentowaniu ludu, nareszcie, wszystkich tych baśni, któremi durzą lud Angielski względem stanu rzeczy. Dla tego zaś wymyślaią ie i puszczaią, iż lud Angielski iuż sprzykrzył sobie oddzielenie siebie od stałego lądu, że znużyła go woyna Hiszpańska i Amerykańska, i że zewszad wołaią, aby Oligarchowie Angielscy stali się roztropnieyszymi, umiarkowańszymi, i pokóy świata powrócili. Dla odwrócenia uwagi ludu od tego i zabawienia go, prawią mu, iż Francuzi ustępuią z Hiszpanii, a tak, iż nie ma ofiary, któreyby lud Angielski mógł żałować, aby woysko iego opanowało Półwysep aż do gór Pireneyskich; że Cesarz* Napoleon *iest suchotnik i prawie umieraiący; że ten stan zdrowia iego wpływa na stan iego moralny, że nie ma iuż czego lękać się od niego; że Francuzi nieukontentowani i wyssani nie maią energii, miłości oyczyzny i dumy narodowey; iż bliscy są podniesienia buntu, i gotowi przyiąc iakiekolwiek warunki. . . . . . Co za nikczemne kuglarstwo! — Woyny Hiszpańska i Północna żywo będą popierane;* 300,000 *samych Francuzów zbiorą się w Lutym pod* Hamburgiem, *nad* Elbą, Renem *i* Odrą, *nie licząc* 200,000 *ludzi składaiących wielkie woysko, a przyszłą kampaniię rozpocznie woysko Francuzkie wedwóynasób licznieysze, aniżeli było w przeszłey kampanii. Wtymże czasie woysko nasze w Hiszpanii będzie doprowadzone do* 300,000 *ludzi. — Chełpi się Angliia, iż ma wraz z marynarkami* 400,000 *ludzi w Europie, Indyach, Azyi i Ameryce. Ludność Francyi naymniey we czwornasób większa; a przeto, ieżli Angliia ma* 400000 *ludzi, ludność Francyi byłaby we tróyna-*

Hiszpaniia i Portugaliia.

Listy z Lizbony pod d. 28 Grudnia donoszą, iż woyska Angielskie zaięły dla wytchnienia rozległe stanowisko po naywiększéy części między rzekami Tagiem i Duero. Główna kwatéra Lorda Wellingtona będąca dotychczas w Freinedzie, przeniesioną została d. 9. Grudnia do Oporto, a ztamtąd poyśdź ma do Lizbony. Główna kwatéra iazdy była w Koimbrze. Lord Wellington poiechał był przez Badajoz do Kadyxu, gdzie chciał stanąć d. 24 Grudnia w celu porozumienia się z Rządem Hiszpańskim. Pod niebytność iego, miał Jenerał Hill zwierzchne dowództwo nad woyskiem. Jenerał ten stoi z korpusem swoim dotychczas w Estremadurze Hiszpańskiéy, zaiąwszy bardzo korzystne stanowisko pod Coria.

Według tychże samych wiadomości zaięły były znowu woyska Hiszpańskie Madryt przy końcu Listopada, podczas gdy woyska Francuzkie postępowały za Angielskiemi aż do granicy Portugaliskiey; lecz od tego czasu powrócił tamże Król Józef d. 5. Grudnia we 26000 ludzi woyska Francuzkiego, a Marszałek Soult, który d. 3. Grudnia stał na nizinie Tagu, założył odtąd główną kwaterę w Toledo.

Dzienniki Francuzkie donoszą pod artykułem z Hiszpanii, iż Mnichy Sewilscy, którzy przez cały czas pobytu Francuzów w tém mieście utrzymywani i obficie żywieni byli, od czasu obiętéy tamże przez Rząd Hiszpański władzy, bez żadnego sposobu do życia zostawieni, i z klasztorów wypędzeni zostali; wysłali oni przeto nader dobitne przełożenie do Stanów (Cortes) w Kadyxie, w celu zaniesienia skargi przeciw takowemu postępowaniu.

Monitor Paryzki donosi z Nawarry, iż Gubernator Pampeluny Jen. Abbe wyruszywszy d. 16. Grudnia ku Taffala dla sprowadzenia zapasów zboża, był zapadniętym przez kupy powstańców, które zupełnie pobił i rozprószył.

---

nasób. Odiąwszy z téy liazby 200,000 *na maytków i pilnuiących brzegów, pozostaie rzeczywiście milion ludzi, których Francya tak łatwo wystawić może, iak Angliia* 400,000.

Uwaga Monitora.

Francya.

Dnia 12. Stycznia zgromadziły się na ratuszu Paryzkim Rada i Władze municypalne miasta Paryża, gdzie postanowiły wynurzyć Cesarzowi uczucia miasta Paryża, oraz ofiarować mu w imieniu onegoż osobny ieszcze pułk iazdy, złożony z 500 ludzi. Ofiarowany pułk ma bydź zupełnie kosztem miasta Paryża ubrany, uzbroiony i w konie opatrzony. Podobnych ofiar czynionych w przyzwoitym stosunku, spodziéwaią się od wszystkich większych miast Francyi. (*Miana na owém posiedzeniu z téy okoliczności mowę i adres do N. Cesarza* Napoleona, *odkładamy do przyszłego Nru Gazey naszéy.*)

Dla służby stoiącéy w polu iazdy, wybranych będzie na mocy Cesarskiego wyroku z d. 4. Stycznia 15,000 koni, które w bardzo krótkim czasie dostawione bydź maią. Konie wybierane tym sposobem, płacone będą po 350 i 400 franków.

Wyrokiem z dnia 5. Stycznia podwyższonym został podatek od trunków.

Monitor z d. 15. Stycznia zawiéra między innemi rapport Ministra handlu i rękodzieł zdany Cesarzowi względem robienia Indigo z urzetu, tudzież wyrok Cesarski wydany w téy mierze d. 14. Stycznia, i drugi bardzo obszérny wyrok wydany w Moskwie d. 15 Października względem dozoru, urządzenia, administracyi, rachunków, policyi i karności Teatru Francuzkiego.

Królestwo Neapolitańskie.

Według doniesień z Neapolu pod d. 25go Grudnia, przywiózł tamże ostatni z główney kwatéry Królewskiéy wyprawiony goniec Wyrok Królewski datowany dnia 3go Grudnia, w skutku którego odwodowe woysko złożone z 8000 konskrypcyonistów, a utworzone na mocy wyroku wydanego pod d. 18. Kwietnia, powołane zostało do służby. Woysko to wcielone będzie do pułków, z których każdy otrzyma czwartą część batalionu.

Król posunął w woysku swoiém wielu Woyskowych na wyższe stopnie i porozdawał nagrody.

Związek Reński.

Gazeta Sztutgardzka umieściła następuiące obwieszczenie: „W mieyscu łowów Jego Królewskiéy Mości, leżącém niedaleko

gościńca między Murr i Pleidelsheim w Oberamcie Marbachskim, gdzie z powodu nakazanego na dzień 8. Stycznia r. b. polowania rusztowanie wystawionem zostało, zerwano w nocy z dnia 7go na 8my Stycznia deskę, na którey Król znaydować się miał podczas strzelania, i podłożono pod nią podługowaty wór prochem napełniony, ważący 4 3/4 funta, koło którego leżało krzesiwo, kawałek podługowato uciętego lóntu, krzemień i wiązań kłaków. Gdy więc z przypadku tego okazuie się oczywiście mordercze godzenie na życie Monarchy, przeto takowemu, któryby złoczyńce lub iego wspólników wyiawił, przerzeka się z zamilczeniem nazwiska iego nagroda 1000 Czerwonych Złot. Jeżeliby zaś donosiciel sam był współwinowaycą, a doniósł o herszcie téy zbrodni, lub o innych iego wspólnikach, oraz pewne doniesienia o tym całym morderczym podał zamachu, pewnym będzie oprócz powyższéy nagrody i zamilczenia swoiego nazwiska, także zupełnego darowania kary. W ogólności każdy podaiący sposoby, któreby doprowadziły do wyśledzenia zbrodniarzy, otrzyma przyzwoitą nagrodę. — Dnia 17. Stycznia 1813.

Królewskie Ministeriium Stanu.

Xięstwo Warszawskie.

W Gazecie Poznańskiéy pod d. 23. Stycznia czytamy odezwę Hrabiego Krasińskiego Pułkownika 1go pułku Francuzko-Polskiéy gwardyi donoszącą o tém, iż N. Cesarz Napoleon kazał pułk ten podwoić, i zachęcaiącą Młodzież Polską do zaciągania się do tegoż pułku.

W téyże Gazecie umieszczone iest także wezwanie Pułkownika 2go pułku legii Nadwislańskiéy Malczewskiego, zachęcaiące do zaciągu do téyże legii.

Dla chorych ieńców Rossyyskich znayduiących się w lazarecie w mieście Krakowie, złożyli dotychczas Obywatele miasta i Departamentu 4819 Zł. Pol. i Czerw. Złot. 4 w gotowiźnie, a prócz tego ponadsełali dla nich w dosyć znaczney ilości żywność, napoie, płótna, szarpiie, bandaże i t. p. Hrabia Wodzicki, Prefekt Departamentu Krakowskiego, który sam się 500 Złot. Pol. do téy składki przyłożył, oświadczył dobroczynnym Dawcóm z wyszczególnieniem ich nazwisk przez Gazetę Krakowską publiczne podziękowanie.

Pułkownik Wierzbiański, Dowódzca 12go pułku piechoty oświadczył w Gazecie Krakowskiéy swoie podziękowanie Prefektowi Departamentu i Damóm Krakowskim za przysłaną sobie składkę 2769 Złot. Pol. na opatrzenie pierwszych potrzeb żołnierzy iego pułku, z wyprawy woienney powracaiących.

Dnia 1 Lutego weszły woyska Rossyyskie do Lublina.

Prusy.

N. Król Pruski przeniósł mieszkanie swoie do Wrocławia, i ziechał do tegoż miasta z Królewicem Następcą dnia 25go Stycznia.

Z tego powodu ogłoszono w Państwie Pruskiém co następuie: „N. Pan postanowił przenieść rezydencyę swoią do Wrocławia i otworzył tu Zwierzchną Rządową Kommissyę, maiącą trwać przez czas niebytności Jego. Członkami téy Kommissyi mianowani są przez N. Pana: tayny Minister Stanu Golz, tayny Minister Stanu i Sprawiedliwości Kircheisen, Jenerał - Major i tayny Radzca Stanu Hrabia Lottum, tayny Radzca Stanu Schuckmann i tayny Radzca Stanu Bülow. — Rzeczona Kommissya ma sobie nadaną władzę stanowienia lub rozrządzania w Imieniu N. Króla w przypadkach, w których prędkie potrzebném iest postanowienie, lub gdzie N. Pan z powodu swego ztąd oddalenia nie będzie mógł sam stanowić. Wszystkie Władze woyskowe i cywilne winne są bezprzeczne posłuszeństwo ustanowieniom téyże Kommissyi, którey ta iest szczególnieysza powinność, aby utrzymywała troskliwie z Cesarsko - Francuzkiemi woyskowemi Władzami przyiacielskie związki, które znaywyższém ukontentowaniem N. Pana przez sprawiedliwe i uprzedzaiące postępowanie Marszałka Państwa Xięcia Castiglione, i przez utrzymywaną przez niego dobrą karność woyskową dotychczas trwały. Wreszcie nie odmienia to rozporządzenie niczego w konstytucyynych ustanowieniach Władz kraiowych. Każda zostaie Nayiaśnieyszemu Panu odpowiedzialną za swoie urzędowanie i czynności. Do Kommissyi należą tylko przedmioty powszechnego interessu; ażeby zaś miała rzut oka na wszystko, zaleca się wyższym Władzóm, aby rapporty swoie do N. Pana onéyże dla dalszego przesyłania ich do mnie, a w potrzebnym razie dla dołączenia w nich iéy zdania, posełały. Uchwały Królewskie będą według re-

guły przez ręce owéy Kommissyi Władz kraiowych dochodzić. Rozumie się samo przez się, iż wszystkie Władze muszą przesyłać teyże Kommissyi wszelkie, żądane od niéy doniesienia."

„N. Pan napomina wszystkich wiernych Poddanych swoich, a osobliwie Obywateli stołecznego miasta Berlina, aby się z Ces. Francuzką Woyskowością we wszystkiém tak zachowywali, iak wymagaią stosunki z Sprzymierzeńcami i przyiacielskie związki z N. Cesarzem Napoleonem, którego Poseł iedzie za N. Królem Jmcią do Wrocławia. N. Pan wydał do wyższych Władz potrzebne rozkazy, a mnie, udaiącemu się za Nim do Wrocławia, zalecił, aby to rozporządzenie, co się ninieyszém staie, doszło do wiadomości każdego. — W Berlinie dnia 22. Stycznia 1813.

(Podpis.) Kanclerz Stanu *Hardenberg.*

W Gazetach Berlińskich czytamy następuiące policyyne obwieszczenie:

„Z odwołaniem się na trwaiące prawne przepisy przypomina się ninieyszém Publiczności, iż wszelkie wspólne schadzki i ciągłe próżne stanie po ulicach, nawet w zdarzeniach przez się nieszkodliwych, choćby i dla samego tylko zaspokoienia ciekawości, nie są pozwolonemi, i owszem iako sprzeciwiaiące się porządkowi publicznemu i podaiące powód do zbiegania się i wykroczeń, wyraźnie są zakazanemi. Każdy przeto winien iest na pierwsze w téy mierze uczynione do siebie wezwanie, dla uniknienia kar prawami przepisanych, iśdź bez oporu tam, gdzie zatrudnienia iego wymagaią. Osobliwie wzywaią się Rodzice, Opiekunowie, Państwo, a szczególniey Maystrowie rzemiosł, aby podrządnych swoich do nayściśleyszego zachowywania tego przepisu pod własną odpowiedzialnością pociągali, i tym sposobem ochoczéy gotowości swoiéy dla utrzymania spokoyności i porządku, pożyteczne składali dowody." — W Berlinie d. 20. Stycznia 1813.

Królewski Radzca Stanu i Prezes Policyi Berlińskiéy.

(Podpis.) Le Coq.

Marszałek Francuzki Xiąże Castiglione (Augereau) wydał w Berlinie następuiący Rozkaz dzienny:

„JW. Marszałek naczelny Dowodzca 11go korpusu dowiedział się, iż do Berlina ziechała się wielka liczba podrządnych Officerów, Administratorów i Officyalistów należących do woyska, którzy opuścili korpusy swoie lub główną kwatérę, nie będąc do tego upoważnionymi. JW. Marszałek rozkazuie zatém wszystkim wyż wzmiankowanym osobóm, aby natychmiast opuszczały to miasto i udawały się na mieysce, które im wskaże Pan Jenerał Kommendant placu; gdyż przeciwnie ci, którzy rozkazowi temu w przeciągu dwódziestu cztérech godzin zadosyć nie uczynią, będą przez żandarmów aresztowani, a nazwiska ich JW. Ministrowi Woyny doniesionemi zostaną. — Tylko Woyskowi 11go korpusu i zakładu iazdy, będą mieć w tém mieście kwatéry; otrzymaią ie także na iedną noc i ci, którzy albo udaią się do woyska, lub też powracaią od niego opatrzeni należytemi kartami drogowemi i rozkazami.— JW. Marszałek zakazuie wszystkim oberzystóm pod własną ich odpowiedzialnością, aby żadnego z Officerów obiętych ninieyszym rozkazem, za zapłatę nawet nie przyymowali, ieżeli nie okaże od Pana Jenerała Kommendanta placu podpisanego w tymże samym dniu pozwolenia, w którém czas pobytu wyznaczonym będzie. Każdy oberzysta działaiący przeciw temu rozporządzeniu, lub nie donoszący Panu Kommendantowi placu o oporze Officera, nie chcącego opuścić kwatéry po upłynieniu wyznaczonego mu czasu, pociągnionym będzie przez Władzę policyyną do złożenia wielkiéy kary pieniężnéy. Równaż kara czeka każdego mieszkańca, który podobnych Woyskowych za pieniądze do siebie przyymie. — Pan Jenerał Kommendant Berlina ma sobie polecone dopełnienie tego rozkazu, a Władze miasta wzywaią się, aby do wykonywania onegoż wszelkiemi środkami będącemi w ich mocy przykładały się."

Gazety Berlińskie pod d. 26. Stycznia doniosłszy o wyieździe Króla Jmci Pruskiego, Królewica Następcy i wszystkich Dzieci Królewskich do Wrocławia, przydaią i tę wiadomość, iż ku końcowi Stycznia wyruszyły cała gwardya Królewska i wszystkie woyska z Potsdamu do Szląska, i że iescze kilka dni przed odiazdem Monarchy, część gwardyi konnéy tamże pociągnęła.

Dnia 19go i 20go Stycznia przybyli do Berlina z nad Odry: Marszałkowie Państwa Xiążęta Elchingen (Ney) i Tarentu (Macdonald); Francuzcy Jenerałowie dywizyyni: Pujol, Defrance, Monnet, Bouvier, Chouard, Benard, Poultier, Dunier, Faure, Corbineau, Roussel i Grouchy, tudzież Jenerałowie dywizyi lub brygad Marchal, Le-

grand, Deschamps, d'Aumont, Beseaux, De Jeans, Excellmanns, Duali, Jesle, Castes i Le Borgne.

Jenerałowie Francuzcy Dumas, Moreau, Baillet - la Tour i Pino, tudzież Francuzcy Konzulowie Lampuchat i Sadet, wyiechali z Berlina częścią do Paryża, częścią do Amsterdamu.

Ku końcowi Stycznia przybyło znowu do Berlina od woyska wielu Francuzkich Jenerałów i Officerów sztabowych, wielu zaś do Francyi wyiechało.

Z Kwidzynia przyiechał do Berlina gońcem Pruski Major i Fligeladjutant Natzmer, a z Królewca Podpułkownik Blumenthal.

Monitor Paryzki pod d. 10. Stycznia umieścił rapport Majora jeneralnego Xięcia Neufchatelskiego, datowany w Królewcu d. 31. Grudnia, w którym donosi o owoczesney (iuż wiadomey) postawie korpusu woyska Francuzkiego, dodaiąc, iż stan powietrza raptownie się zmienił, że Zimnomierz spadł z 22 stopni na *O*, i że wilgotna nastąpiła pora. Okolicznościom tym przypisuią lekarze szczególniey zły obrót choroby Jenerała Eble, mianowanego właśnie Jenerałem artyleryi, który umarł żałowany od całego woyska.

Po tém umieścił tenże Monitor następuiący rapport Marszałka Macdonalda, zdany Xięciu Majorowi jeneralnemu:

W Tylży d. 28. Grudnia 1812.

Mam honor donieść W. X. Mości o nadciągnieniu korpusu 10go, który się iutro zbierze nad lewym brzegiem Niemna. Wiadomo iest W. X. Mości, iż Rossyanie osadzili Tylżę ieszcze w ten sam dzień, w którym się tylna straż moia z Mitawy cofała. Powiaty Rosieński, Szawelski i Teszelski zawalone zostały nieprzyiacielską iazdą, artyleryą i piechotą. — Dnia 26go nadciągnęła przednia straż do Piktupohnen, i zastała uszykowanego tamże Jenerała Rossyyskiego Laskowa. Jenerał Kutuzów zaymował pod Tylżą na lewym brzegu Niemna drugą posadę, a Jenerał Diebitsch dowodził drugą kolumną przeciw prawemu bokowi moiemu. Kazałem natychmiast uderzyć na posadę pod Piktupohnen. Rossyanie zostali odparci bardzo pięknym atakiem, przypuszczonym przez Pruskich czarnych huzarów i dragonów. Dwa pułki piechoty Rossyyskiey złożyły broń; oprócz tego zdobyto ieden granatnik z zaprzęgiem i ieden wóz z prochem. Pruska artylerya konna, będąca pod dowództwem Jenerała Graumana, sztrzelała z wielką przewagą i pewnością. Podpułkownik Traslów popisał się na nowo, lecz utracił Kapitana Mansteina, iednego z walecznych Officerów swoich. Ponieważ czoła kolumn moich nadciągnęły tu dnia wczorayszego, poczyniłem więc przygotowania do uderzenia na nieprzyiaciela. Nie uznali iednakże Rossyanie za rzecz dobrą czekać na móy atak, ponieważ przewidywali, że byłby dla nich ze szkodą; cofnęli się więc od obydwóch brzegów Niemna w górę rzeki. W Tylży zostało tylko kilkunastu kozaków. Jenerał Bachelu, który z taką odwagą uderzył na posadę zasłaniaiącą Tylżę, wszedł w wieczór do miasta. Dzisieyszego paranku wyruszy do Ragunca. Jenerał Grandjean ma posadę swoią z drugą brygadą w Baublen. Adjutanci moi Tramnay i Cramajel poprzypuścili atak z dragonami w Piktupohnen. Polecam ich łasce Jego Cesarskiey Mości równie iak i innych Officerów, których w dokładnym rapporcie moim o odwrocie nasym od Dźwiny do Niemna, w szczególności powymieniam. — Przyymiy W. X. Mość &c.

(Podpis) Marszałek Xżę Tarentu
Macdonald.

Magistrat Królewiecki wydał następuiące obwieszczenie: „Żołnierze Rossyyscy są w pośród nas. Nie są oni strasznymi spokoynemu Obywatelowi, gdyż wyraźnie ogłosili, iż przyrzekaią nie narnszać bezpieczeństwa osób i własności. Doświadczyło iuż tego kilka miast Pruskich, iż święcie przyrzeczenia swego d chowuią; i my będziemy tak szczęśliwi zawołać z uczuciem podziwienia: „„Rossyanie zachowuią się szlachetn e w pokoiu i z Obywatelami spokoynie myślącymi!““ Zasłużmyż zacni Miesskańcy tego miasta postępowaniem naszém na tę dobroć! Okażmy się wdzięcznymi postępuiac z nimi z uprzeymością, miłością, szacunkiem i uszanowaniem, i daiąc im chętnie to, na co się ieszcze zdobydź możemy. W tenczas będą między nami spokoyność i bezpieczeństwo.“

Donoszą z Krolewca pod d. 8. Stycznia co następuie. „Ziechał tu dnia wczorayszego

o godzinie 6téy w wieczor Rossyyski Jenerał iazdy Hrabia Wittgenstein, wysiadł w zamku Królewskim, i stanął w przygotowanych dla siebie pokoiach. Przypuściwszy do siebie naywyższe Władze kraiowe i mieyskie, zwiedził tuteyszy teatr, gdzie go zokrzykami przyięto."

Rossyanie weszli d. 12. Stycznia wliczbie 5 do 6000 ludzi wnaywiększym porządku do Elbląga. Główny korpus obrócił się ku Kwidzyniowi (Marienwerder), które to miasto zaymowała dywizya Francuzkiego Jenerała Grandjean, a z którego za zbliżeniem się Rossyan ustąpiła. Szaniec przedmostowy wysadzonym został na powietrze. Wtedy dopiéro czynili Hrabia Woroncow i Pułkownik Czerniszew z dwiema dywizyami kozaków, wielkie rozpoznawania począwszy od Kwidzynia, wlewą i prawą w wielkich okręgach; to iest: piérwszy przez Konitz i Hamerstein aż do Pomeranii, a drugi przez Bydgoszczę (Bromberg) i Filehne aż do Nowey Marchii. Nie spotkali oni żadnego Francuzkiego korpusu, gdyż Jenerał Grandjean w okolice Gdańska, a główna kwatera Francuzka z gwardyą i 10tym korpusem przez Bydgoszczę do Poznania ruszyli. Widząc Jenerał Grandjean, że Rossyanie przebywszy wszędzie zamarzłą Wisłę mogli go byli odciąć, cofnął się walcząc ku Gdańskowi. Pod Rozenbergiem (niedaleko Langenau, w pół drogi z Dyrszowy do Gdańska) zaszła żywa potyczka, która się (iak mówią) ze szkodą Francuzów ukończyła. — Część 10go Francuzkiego korpusu i Jenerał Grandjean z podrządnemi sobie woyskami, czynią obroty w celu dostania się do twierdzy Gdańska.

Gdańsk.

Według wiadomości z Gdańska datowanych d. 19. Stycznia, przybył d. 13. tegoż miesiąca na ziemię Gdańską 10ty korpus wielkiego woyska pod rozkazami Xięcia Tarentu (Marszałka Macdonalda). Xiążę Marszałek poruczył natychmiast dowództwo nad tymże korpusem Hrabiemu Rapp, Jenerałowi Gubernatorowi Gdańska i naczelnemu Dowodzcy wszystkich wóysk, przeznaczonych do bronienia téy twierdzy. Od tego czasu zaszło kilka potyczek; we wszystkich pokazali nasi żołnierze Rossyanom, że zimno i głód nie mogą tu mieć na nich swoiego zgubnego wpływu. Jenerał Bachelu dowodzący tylną strażą 10go korpusu, uderzył w Stüblau nad Wisłą na postępuiących za nim Rossyanów, ubił im 50 ludzi z pułku huzarów Grodzieńskich, ranił 30, i przyprowadził do Gdańska 28 jeńców, między którymi 2 iest Officerów. — Pod Rozenbergiem opiérał się 1wszy pułk Westfalski z resztą brygady Jenerała Bachelu bagnetem nieprzyiacielskiéy artyleryi i konnicy, i odparł iéy atak. Nieprzyiaciel zostawił kilkunastu trupów i ranionych na placu. W Bohnsack mieli Rossyanie zamiar obskoczyć posłanego tamże Jenerała Gault; lecz Jenerał ten odparł ich, ścigał i ubił im wiele ludzi. Nieprzyiaciel doświadczył iuż na wszystkich mieyscach, iż się bezkarnie ku Gdańskowi zbliżyć nie można. — Zimno iest nadzwyczayne. Zimnomierz (Reaumura) pokazuie 18 stopni mrozu. To było przyczyną, iż Jenerał - Gubernator ściągnął załogę do twierdzy, aby ią ochronić od chorób, będących nieochybnym skutkiem ostréy pory roku. Oprócz tego potrzebowały odetchnienia owe waleczne woyska, a osobliwie wyborna dywizya Jenerała Grandjean, która pod rozkazami Marszałka Xięcia Tarentu tak ważne czyniła usługi. — Sam Gdańsk i zewnętrzne warownie iego są prawie na rok cały we wszystko opatrzone. Na wałach stoi przeszło 400 dział i wszystko, co iest potrzebném do długiéy chwalebnéy obrony. Dobry duch załogi ręczy za nią.

W Gazetach Berlińskich pod d. 26. Stycznia czytamy co następuie: „Gdańsk otoczonym iest tymczasowo przez ieden korpus iazdy Rossyyskiéy; do 16go Stycznia nie przypuszczano ieszcze do niego żadnego ataku, gdyż do owego czasu nie było ieszcze piechoty i dział. Że odchodzące z tamtąd poczty wypuszczanemi bywaią z twierdzy, a nadchodzące do niéy nie wpuszczanemi, dowodem tego są nadeszłe do Berlina Gdańskie gazety, datowane d. 23. Stycznia. Nayświeższy Numer onychże składa się zamiast półarkusza tylko z ćwiartki, gdzie taki powód iest przytoczonym: „Z przyczyny nie dochodzących poczt i braku wiadomości politycznych, podawane będą odtąd dla zabawy szanownych Czytelników naszych interessuiące rosprawy."

Rossya.

Z Petersburga d. 24. Grudnia (5. Stycznia.) — Imperator Jmć raczył wielu Jenerałów i Officerów w woysku swoiém zaszczycić or-

derami. Jenerał piechoty Tormasow otrzymał order S. Anny; Jenerał: Porucznicy Konowniczyn, Hrabia Steinheil i Baron Winzingerode dostali ordery S. Alexandra Newskiego; Jenerał iazdy Hrabia Wittgenstein W. Krzyż orderu S. Włodzimiérza 1wszéy klassy; Jenerał-Adjutant Imperatora Jmci Goleniszczew Kutuzow, tudzież Jener. Porucznik Lewis i Jenerał Major, oraz tymczasowy Ataman korpusu Kozakow Dońskich Denisow, wielkie krzyże orderu tegoż 2giéy klassy. Jen. piechoty Miłoradowicz otrzymał order S. Jerzego 2giéy klassy, a Jenerał Oertel tenże oder 3ciéy klassy.

Z Tweru d. 15. (27.) *Grudnia.* — Dziś zrana o godzinie 5téy umarł tu po krótkiey i gwałtowney chorobie Jego Cesarzowicowska Mość Xiażę Jerzy Oldenburski, Jenerał Gubernator Nowogorodzki, Twerski i Jarosławski.

Z Wilna d. 16. (28.) *Grudnia.* — Imperator Jmć bawi ciągle w naszém mieście, i używa naylepszego zdrowia. Bywa codziennie na paradzie podczas zaprowadzania warty, na któréy zawsze z okrzykami Ura! iest witany. Wczoray dawał W. Xiażę Konstanty wielki obiad dla Jenerałów. Wczoray ziechał tu także Admirał Czyczagow.

Gazety Berlińskie donoszą co następuie: „Imperator Jmć raczył w dowód swoiéy wdzięczności za świetne zasługi położone w Rossyi przez Jenerała Feldmarszałka Xięcia Kutuzowa Smoleńskiego, oprócz orderu S. Ierzego piérwszéy Klassy (którego nikt ieszcze za panowania tegoż Monarchy nie otrzymał) obdarzyć go szpadą przyozdobioną dyamentami, i wawrzynową gałązką. Własnoręczny list z podziękowaniem Imperatora wręczył Xięciu Brat Imperatorski W. Xiążę Konstanty. Oprócz tego ma bydź umieszczone popiersie Xięcia Kutuzowa na wieczne czasy w herbie Rossyyskiego Państwa."

„Życząc sobie Imperator Jmć dać tém większy dowód łaski swoiéy Jenerałowi iazdy Hrabiemu Wittgensteinowi, zaprosił się do Małżonki iego w Petersburgu w gościny. Uroczystość tę obchodzono w wielkim pałacu; całém tém urządzeniem zawiadywał W. Szambelan koronny, a Hrabinie poruczono iedynie przyymowanie gości. Gdy się na końcu téy uroczystości Monarcha żegnał, a Gospodyni przygotowaną była do wyprowadzenia onegoż, oświadczył iéy: iż cały ten pałac, ze wszystkiém co się w nim znayduie, iéy iest własnością."

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od 22. do dnia 24. Stycznia 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
22	Wsch. Słońc.	28, 4, 9.	— 12, 3.	77, 33.	P. Z. słaby	pochmurno.
	2. po połud.	28, 4, 7.	— 10, 7.	74, 36.	P. Z. słaby	chmury.
	10. w nocy	28, 4, 11.	— 11, 4.	78, 00.	Z. słaby	pochmurno.
23	Wsch. Słońc.	28, 5, 5.	— 13. 6.	79, 71.	W. słaby	pochm. mgła.
	2. popołud.	28, 6, 2.	— 11.	75, 42.	W. słaby	pochmurno.
	10. w nocy	28, 7, 1.	— 12, 2.	76, 76.	W. słaby	pochmurno.
24	Wsch. Słońc.	28, 7, 6.	— 13, 3.	77, 80.	Z. słaby	pochmurno.
	2. popołud.	28, 7, 3.	— 10, 7.	76, 57.	Z. średni	gęste chmury.
	10. w nocy.	28, 6, 6.	— 13, 3.	78, 76.	Po. Z. Z. średni	rzadkie chmury.

(Ostatnia poczta Warszawska nie przyszła.)